

30. XI. 45 r.

---

TEATR POLSKI w POZNANIU

DYREKTOR: WŁADYSŁAW STOMA

---

» **MATURA** «

Sztuka w 3-ch aktach W. Fodora

---

Kierownik literacki: Wanda Karczewska

---



# » MATURA «

Sztuka w 3-ch aktach W Fodora

5 X 1945

## O s o b y :

Radca Dr. Istvan Kovács, dyrektor żeńskiego gimnazjum . . . . .	{ Lech Stępowski
Dr. Dominik Csibula, profesor filozofii . . . . .	{ <del>Mieczysław Serwiński</del>
Dr. Géza Mariassy, profesor historii naturalnej . . . . .	Aleksander Dzwonkowski
Dr. Pacsirta, profesor chemii . . . . .	Józef Niewęglowski
Dr. Ilkovics, profesor stenografii . . . . .	Kazimierz Przystański
Dr. Edmund Spindler, profesor matematyki . . . . .	Józef Andrzejewski
Dr. Klotylda Fekete, profesor literatury . . . . .	Władysław Neubelt
Dr. Anna Mathé, profesor łaciny . . . . .	Nuna Młodziejowska
Emma Pesti, nauczycielka gimnastyki . . . . .	Helena Czechowska
Katarzyna Rákoczi, uczennica klasy ósmej . . . . .	Olga Bielska
Dora Pocsonyi                   "                   "                   " . . . . .	{ <del>Janina Marisówna</del>
Luiza Kis                         "                   "                   " . . . . .	Halina Ziółkowska
Antal, woźny szkolny . . . . .	{ Słuchaczki Studia
Janos Horváth . . . . .	Dramatycznego
	Zygmunt Noskowski
	{ <del>Zygmunt Wojdan</del>
	Janusz Warmiński

Rzecz dzieje się obecnie w Budapeszcie

Reżyser: Władysław Stoma

Dekoracje: art. mal. Jan Piasecki

---

Suknie artystek projektowała i wykonała pracownia krawiecka  
Hanny Kamińskiej w Poznaniu, ul. Młyńska 4



Następne premiery: sztuka Tadeusza Perkitnego p. t.

## „Droga do źródeł”

i komedia Marii Morozowicz-Szczepkowskiej: p. t.

## „Walący się dom”

Parę słów o autorze: „Drogi do źródeł”.

Inż. Tadeusz Perkitny, porucznik Wojsk Polskich na kilkanaście lat przed obecną wojną wybrał się w świat z setką złotych w kieszeni. W wędrówce swojej pracował jako inżynier, robotnik leśny, fabryczny, marynarz, muzykant, sprzedawca gazet wreszcie, szukając w włóczędce po świecie szerszego oddechu. Pewnego dnia osiadł w dzikiej wiosce murzyńskiej, by spędzić tam dłuższy okres swego życia.

W czasie tym napisał dwie znakomite powieści podróżnicze, trzy sztuki dramatyczne w języku angielskim.

W r. 1939 w drodze do Anglii na premierę jednej ze swoich sztuk dowiedział się, że Polska znajduje się w przededniu wojny z Niemcami. Wrócił przeto do Ojczyzny, by stanąć w szeregach rodaków walczących z wrogiem. Niedługo walczył o wolność, albowiem w tym samym jeszcze roku dostał się do niewoli niemieckiej.

W obozach: w Prenzlau, Answalde, Gross Born podbił serca oficerów jeńców odczytami o dzikich ludach. Proszono go o napisanie sztuki dramatycznej w języku polskim, naświetlonej ideologią ludzkiego humanitaryzmu. „Napiszę” — odrzekł — „Po wojnie wracam do swoich murzynów, niech więc w Polsce zostanie tych parę moich scen, obrazów kilka, malujących niedolę ludzi, z których kapitalizm europejski czyni niewolniczych kulisów, traktowanych nieludzko i eksploatowanych wbrew najbardziej elementarnym zasadom humanitaryzmu dla pospolitych korzyści materialnych”.

W sztuce Perkitnego „biali mówią — czarni milczą”, milczą czarni skargą bez słów, milczeniem bardziej wymownym niż całe tomy sprawozdań o postępach cywilizacji w Afryce.

Niebawem zobaczymy „Drogę do źródeł”, pisaną nie piórem i atramentem, lecz sercem i krwią idealisty, prawdziwego demokraty — Tadeusza Perkitnego.